

Panie Marszałku, Panowie Senatorowie. 99 % kobiet rocznika 1953 ma zaniżone emerytury poprzez stworzenie wadliwych przepisów. Emerytura powszechna przeliczona zgodnie z wyrokiem TK jest w dalszym ciągu niższa od wcześniej pobieranej. Cóż to za paradoks? Będąc na emeryturze wcześniejszej pracowaliśmy i odprowadzaliśmy składki do ZUS. Zostaliśmy perfidnie oszukane przez ZUS i Rząd. Po złożeniu wniosku o przeliczenie emerytury powszechnej ZUS nie poinformował nas, iż wniosek ten z zaniżoną emerytura można wycofać. Nie poinformowano nas również o perfidnych konsekwencjach uprawomocnienia się decyzji. Braku waloryzacji składek, kapitału od 2013 roku lub 2014, braku stosowania tablic życia na rok 2019. Prosimy o stworzenie takiego prawa, aby wadliwe, niekorzystne decyzje zostały cofnięte. Prosimy o potraktowanie wszystkich kobiet z rocznika 1953 w sposób konstytucyjny, sprawiedliwy, jednakowy, zgodnie z zaufaniem do Państwa polskiego. Umożliwienie nam ponownie złożyć wnioski i przeliczyć emeryturę powszechna na dzień 6 marca ze zwaloryzowanymi składkami, kapitałem początkowymi tablicami dalszego trwania życia na rok 2019. Kobiety z rocznika 1953 powinny być w jednolity sposób potraktowane. Czy spawa będzie rozstrzygnięta w Polsce? Mam nadzieje, że nie trzeba będzie zbiorowo występować do Europejskiego Trybunału Spraw Człowieka w Strasbourgu, Wszystko zależy od Państwa. H. K.